Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 23/11/2026 12:46:51

DOI:10.17951/we.2015.1.2.57. | Wschód Europy • Восток Европы • East of Europe 1(2) / 2015

Iwan Monołatij
Przykarpacki Narodowy Uniwersytet w Iwano-Frankiwsku

Myśl polityczna współczesnej Ukrainy: sto lat w poszukiwaniu nowego państwa

„Badać Ukrainę można z punktu widzenia legendy i rzeczywistości: tak, jak chcemy, żeby było, lub tak, jak jest w rzeczywistości"[1].

Wiaczesław Łypyński

Standardowe podręczniki i prace monograficzne dowodzą, że nazwa „Ukraina" oznacza okrainę, pogranicze, margines. Upłynęło dużo czasu, zanim historycy zaczęli używać pojęcia „*okraina*" lub „*frontière*" jako koncepcji krytycznej dla celów badawczych, a nie tylko jako surową metaforę. Pod koniec XX w. naukowcy w Europie Wschodniej i Środkowej zobowiązali się do zbadania Ukrainy jako terytorium stałej mieszanki narodów, kulturalnej, religijnej i narodowej różnorodności regionu, gdzie różni ludzie współdziałają ze sobą i przyczyniają się do rozwoju historycznego. Takie nowe stereoskopowe rozumienie ukraińskiej historii wymagało świeżego wielokulturowego narzędzia. Ponadto taki pogląd poddawał rewizji tradycyjne historyczne narracje o narodach, które mieszkały na Ukrainie w dalekiej i niedalekiej przeszłości.

Trzeba nadmienić, że myśl polityczną Ukrainy zdeterminowały dwie podstawowe doktryny polityczne – integralno-nacjonalistyczna i konserwatywno-monarchiczna z lat dwudziestych i trzydziestych XX w., które nadal determinują społeczność współczesnej Ukrainy i członków kół akademickich do ścierania się o tradycyjne etnocentryczne i alternatywne podejścia co do rozumienia powołania Ukrainy i Ukraińców. Wśród ukraińskich polityków i myślicieli XX w. szczególne miejsce zajmuje polemika między tzw. doncowcami i łypynszczykami (od nazwisk wybitnych, chociaż w pewnej mierze kontrowersyjnych działaczy Dmytra Doncowa i Wiaczesława Łypyńskiego).

Dla zrozumienia ewolucji ukraińskiej myśli politycznej proponuję rozważyć elementy tych doktryn politycznych; dowiedzie to tego, że myśl polityczną Ukrainy możemy rozumieć jako ewolucję pewnych doktryn czy teorii politycznych, czyli zbiorowych

[1] В. Липинський, *Листи до братів-хліборобів про ідею і організацію українського монархізму. Писані 1919–1926 рр.*, Відень–Торонто 1954, с. 417.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 23/11/2026 12:46:51

poglądów na życie polityczne ukraińskiego społeczeństwa, a także zasady współżycia pomiędzy jego członkami, i w końcu pozwoli spojrzeć na władzę w państwie, jego ustrój, organizację i funkcję.

Problem ukraińskiej myśli twórca ukraińskiej koncepcji nacjonalizmu Dmytro Doncow postrzegał przez podwójny pryzmat: kryzysu europejskiego i ukraińskiego. Pierwsza wojna światowa pokazała kryzys całej tradycji europejskiej: „Zniewieściały wiek, który krwawo podsumowała wojna światowa, wiek zabobonnych »praw« i uprawomocnionych zabobonów, zapomniał o tym jedynym prawie życia. Szczególnie w swej drugiej połowie zaczął nasz wiek zapominać, czym jest wola, pamiętać tylko o rozumie; czym jest walka i czym jest nacja jako jedna z najpiękniejszych emanacji woli do walki i to walki o wolność. Rozum, ewolucja, kosmopolityzm oto wartości XIX wieku, którym, na szczęście, zadały straszny cios wydarzenia 14 roku. Rok ten przypomniał mam zapomnianą prawdę, że świat należy do tych, którzy umieją chcieć, że jedynym żywym czynnikiem życia międzynarodowego jest nacja, niezależnie od tego, która klasa prowadzi ją za sobą”[2].

Co najmniej od 1914 r. naczelnym celem politycznym w działaniach Doncowa było osiągnięcie niepodległości Ukrainy. Wraz ze zmianami w jego orientacji politycznej zmieniało się jego rozumienie pojęcia narodu. Jednak kilka politycznych założeń się nie zmieniło:

1) przekonanie o kulturowym, ideologicznym i politycznym antagonizmie pomiędzy Europą a Rosją (przypisywał temu wybuch obu wojen światowych);
2) uznanie w różnych narodach różnych „typów etniczno-psychologicznych”, które miały być podstawą podziału na państwa w Europie;
3) akceptacja zasady równowagi mocarstw uzasadniającą istnienie państwa ukraińskiego jako wschodniej flanki Europy;
4) uznanie samej polityki jako „gry interesów” za sferę decydującą w relacjach międzygrupowych.

Dlaczego Doncow dokonał rewizji ukraińskiej myśli? Czyje prace służą jako „drogowskazy”? Za czołowych duchowych mentorów wybrał sobie takich myślicieli, jak Arthur Schopenhauer, Fryderyk Nietzsche, Georges Sorel, Niccoló Machiavelli. Nawiązując do Schopenhauera i Nietzschego, Doncow przyjął, że świat w swej istocie jest wolą. Wola jest spontanicznym „chceniem”, nigdy nieustającym dążeniem, wola „chce, bo chce”, chce ze względu na samą siebie. Świat jako całość nie ma celu, życie nie zmierza ku czemuś innemu poza samym życiem, w tym sensie wola jest po prostu wolą życia. Rozpatrując życie narodowe analogiczne do życia osobowego, Doncow swoje rozważania zaczął od tezy, że życie narodowe jest najwznioślejszym przejawem woli, nakierowanym na samorealizację narodu w państwowości. Ostatecznie naród jest tylko fragmentem rzeczywistości, a więc – podobnie jak świat – wolą. Poznanie istoty narodu musi wynikać z poznania istoty świata. Właśnie wola, zdaniem Doncowa, jest tą podstawą, na której od wieków budowane są ludzkie społeczeństwa.

[2] D. Doncow, *Nacjonalizm*, tłum. W. Poliszczuk, Kraków 2008, s. 29.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 23/11/2026 12:46:51

Podkreślanie woli narodu wynikało z przyjęcia oczywistej tezy, że to etnos jest podstawą procesu państwotwórczego, a jego wola jest zawsze prawomocna, samym prawem. Zdaniem Doncowa, nowa epoka będzie opierała się na takich założeniach, jak: „instynkt", „wola", „autorytet", „wodzostwo". Jego doktryna opiera się na darwinizmie społecznym zakładającym, że naród jest gatunkiem, który walczy o miejsce dla siebie, tępiąc inne gatunki. W walce dochodzi do eliminacji słabszych kosztem silniejszych.

Według Doncowa, naród – „nacja", stanowi osobny gatunek w przyrodzie. Nacje pozostają więc między sobą w stanie nieustającej wojny, walcząc o miejsce pod słońcem i prawo do istnienia. Innej dla nich alternatywy Doncow nie przewidział. Tak widziany świat miał być światem wojen narodu ukraińskiego ze wszystkimi, o przestrzeń, o panowanie i zniszczenie konkurentów i przeciwników. W takim świecie naród – „nacja", staje się wartością najwyższą, wyrastając ponad Boga i wszystkie inne wartości szanowane przez cywilizowane narody. Hasło, które propagował Doncow, to: „Nacja ponad wszystko". Stosunki panujące wewnątrz niej też miały być odbiciem świata zwierzęcego.

Ukraiński myśliciel protestował przeciw racjonalizmowi w podejściu do historii, gdyż jego zdaniem racjonalizm w sposób nieunikniony upraszcza rozwój społeczny i rodzi kłamstwo oraz utopię, a tym bardziej przewidzenia, przy próbach jego wyjaśnienia. Dążenie ukraińskiej inteligencji do przesunięcia kwestii państwa z dnia dzisiejszego na nieznaną przyszłość, oczekiwanie jej rozwiązania nie dzięki wewnętrznej, duchowej woli, a dzięki obiektywnym prawom historii, jest całkowitym ignorowaniem teraźniejszości i kapitulacją przed nią w imię idealnej przyszłości.

„Żeby wielki, wszechogarniający ideał nacji mógł połączyć się z potężnym instynktem nacjonalnym, nie może czerpać swojej treści z abstrakcyjnych zasad internacjonalizmu, kosmopolityzmu, socjalizmu, humanitaryzmu, tylko z głębin mentalności narodowej, z potrzeb narodu, z jego podświadomej, irracjonalnej woli życia i panowania. Wyśmiana przez filistrów filozofia brytyjskiego nacjonalizmu (*right or wrong, my county!*) czy niemieckiego Deutschland *über Alles* powinna – *mutatis mutandis* – stać się też naszym hasłem. Bo tylko ten ideał jest dobry, który opiera się na instynkcie narodowym, który stawia siebie ponad wszystko partykularne i doczesne, błahe, który łączy przeszłość z przyszłością i nie zatrzymuje się przed żadnym wysiłkiem. W tym sensie doktryną, którą tutaj prezentuję jako ściśle nacjonalistyczną, przeciwstawia się wyraziście zarówno prawicowemu, jak i lewicowemu prowansalstwu, które wyraźnie wystrzegało się „nacjonalizmu", przeciwstawiając mu wąski ideał czy innej klasy lub prowincji"[3].

Podobnie jak Nietzsche Doncow twierdził, że trzeba wrócić do równowagi początków w ukraińskiej myśli narodotwórczej, na nowo odkryć „mistykę" woli, która była obecna w przeszłości – w kozackiej Ukrainie, w kraju przodków, wielkich bohaterów, pełnym żywiołowej namiętności, życia, w kulturze, która została zagubiona i zapomniana. Zdaniem ukraińskiego myśliciela, nie tyle powrót do ukraińskiego „złotego wieku", ile raczej powrót do „prawdziwej tradycji" nada autentyczności ukraińskiemu życiu. Skierowanie energii ukraińskiego narodu na obce mu polityczne, kulturowe

[3] *Ibidem*, s. 226.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 23/11/2026 12:46:51

i społeczne cele nieuchronnie prowadzi do zaniku twórczej woli, skazanej na bierne odtworzenie zadań obcych ukraińskiej mentalności. Wolność jest przede wszystkim poleganiem na sobie samym i życiem z głębi samego siebie. I tylko taka wolność stanowi podstawę zwycięskiego oddziaływania w świecie. „To czego brakuje ukraińskiej idei, to »całkowicie nowy duch«. Nasza wędrówka po pustyni jeszcze nie dobiegła końca dlatego, że były u nas tysiące woli zamiast jednej i setki mglistych myśli, zamiast jednej konkretnej, która łączyłaby wszystkich w jedną całość. Bo czym jest nacja, jeżeli nie skupieniem milionów woli wokół spójnego ideału? Ideału panowania pewnej grupy etnicznej na terytorium, które otrzymała w spadku po rodzinach i którą, być może poszerzoną, pozostawi swoim dzieciom”[4].

Idea narodowa jest rozpatrywana jak radykalny, twórczy czyn – z masy wykrystalizowuje się naród-twórca. Do powstania narodu-twórcy jest potrzebny mit zdolny do tego, aby porywać serca ludzkie, mobilizować do największych wysiłków, do złożenia największej ofiary. Zadaniem legendy lub mitu jest mobilizacja „etnicznych sentymentów mas”, popchnięcie do czynnego udziału w historii. Dlatego Doncow akcentował przede wszystkim dogmatyzm charakteryzujący ideę narodową – wątpliwości zabijają wolę, osłabiają pasjonarność walczącego narodu, tak rodzi się największy grzech – utrata wiary w zmartwychwstanie Ukrainy.

Zbliżone do myśli politycznej Doncowa były poglądy publicysty i teoretyka ukraińskiego nacjonalizmu, solidaryzmu i korporacjonizmu Mykoły Sciborskiego. Jednak w odróżnieniu od koncepcji Doncowa, ideologia ukraińskiego nacjonalizmu Sciborskiego jest pozbawiona idei totalizmu, natomiast swoje ekonomiczne, polityczne, prawne modele skonstruował na podstawie zasady narodowej solidarności i priorytetów narodowych interesów. Projekt przyszłości ustroju Ukrainy jako państwa nacjonalistycznego zawarł w formule: „Naród – ponad wszystko; naród – kategoria wieczna; naród – kategoria kosmogoniczna; to znaczy – od Pana Boga”[5].

Zdaniem Sciborskiego: „Ukraiński nacjonalizm chce sprawić się do stworzenia potężnego i dużego państwa, jakie w stanie było by jednocześnie – przez swoją wewnętrzną jednością i zewnętrzną aktywnością – najlepiej spełniać zadanie Narodu Ukraińskiego i bronić jego interesy przed innymi narodami”[6].

Jako twórca koncepcji nacjokracji i współtwórca ukraińskiego solidaryzmu, Sciborski uważał, że„[n]acjokracja zaprzecza zasadzie klasowej walki i prawu poszczególnych socjalnych grup na monopolowe panowanie w państwie i na eksploatację społeczeństwa. Rozpatrując naród, jak żywą, nieprzerwaną [...] istotę, rozwiązuje socjalne problemy i przenosi ich w płaszczyznę narodowej solidarności, która – wyznaczając priorytet interesów narodu-państwa nad interesami poszczególnych grup – wysuwa zasadę ponadklasowej”[7].

[4] *Ibidem*, s. 205.
[5] М. Сціборський, *Націократія*, Вінниця 2007, с. 14.
[6] *Ibidem*, с. 72.
[7] *Ibidem*, с. 86.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 23/11/2026 12:46:51

Mechanizmem realizacji takiego postulatu byłaby narodowa dyktatura, silnikiem – narodowa rewolucja, a jej rozstrzygającą fazą – zbrojny występ ukraińskiego narodu przeciw okupantom.

„Narodowa rewolucja – to wewnętrzny, trwały w czasie i rozmaity w swoich przejawach, ideowy, duchowo-wolowy, wyzwoleńczo-polityczny, państwotwórczy proces Ukraińskiego Narodu, skierowany do jego zwolnienia, łączenia, uporządkowywania i zabezpieczenia dla jego dostojnego istnienia”[8].

Nie określając wprost swojego stanowiska co do kształtowania w przyszłości etnicznego albo politycznego ukraińskiego narodu, Sciborski podkreślił, że w swojej orientacji ukraiński nacjonalizm jest na wskroś realistyczny. „Pokonawszy katastroficzne orientacje na historycznych wrogów, on [nacjonalizm ukraiński] nie odrzuca sprzyjającej cudzej pomocy w wyzwoleńczych współzawodnictwach, pamiętając jednak, że nawet i taka pomoc przynosi korzyść tylko temu, kto ma i własną siłę ją wykorzystać odpowiednio do swoich interesów”[9].

Koncepcję alternatywną dla etnicznej nacji Doncowa dopracował ukraiński polityk polskiego pochodzenia, historyk, socjolog, publicysta, teoretyk i czołowy przedstawiciel ukraińskiego konserwatyzmu Wiaczesław Łypyński: „Nacjonalizm bywa dwojakiego rodzaju: państwotwórczy i rujnujący państwo; taki, który sprzyja państwowemu życiu nacji, i taki, który to życie rozbija. Przykładem pierwszego rodzaju nacjonalizmu może być angielski nacjonalizm, drugiego – nacjonalizm polski i ukraiński. Pierwszy rodzaj to nacjonalizm terytorialny, drugi – eksterytorialny i wyznaniowy. Pierwszy można nazwać patriotyzmem, drugi szowinizmem. Jeżeli chcemy, żeby istniało państwo ukraińskie – musimy być patriotami, a nie szowinistami. [...] Trzeba wszystkie swoje siły i mądrość skupić na tym, żeby znaleźć wspólny język polityczny z miejscowym rusofilem czy polonofilem – innymi słowy, stworzyć wspólnie, na Ukraińskiej Ziemi, suwerenne państwo, a nie szukać sojuszników poza granicami Ukrainy, którzy pomogliby zniszczyć miejscowych rusofilów i polonofilów”[10].

Ukraińskie państwo powinno opierać się na wszystkich klasach i włączyć do budowania nowego życia wszystkie grupy i narodowości, zaangażować je w proces tworzenia nowego państwa, czyniąc uczestnikami wspólnej państwotwórczej pracy. Ukraińskie państwo tylko wtedy zacznie się prężnie rozwijać, kiedy wyrzeknie się swojej klasowej bądź etnicznej jednowymiarowości. „Nienawiść do kogoś, która nazywa się »miłością do Ukrainy«, jest anarchizmem [...] i skutkiem tego organiczną niechęcią do wszelkiej jasności i przejrzystości w polityce [...]”[11].

Naród dla Łypyńskiego był pojęciem nie tyle etnicznym, ile politycznym. Uznając etnos ukraiński za podstawę państwa, nie utożsamiał go jednak z narodem, naród

[8] *Ibidem*, c. 92.

[9] *Ibidem*, c. 92–93.

[10] В. Липинський, *Націоналізм, патріотизм і шовінізм*, http://www.ukrhistory.narod.ru/texts/lypynski-1.htm, inf. z 13.02.2014.

[11] Idem, *Повне зібрання творів, архів, студії*, т. 1: *Листування*, Київ–Філадельфія 2003, c. 452.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 23/11/2026 12:46:51

bowiem to wszyscy mieszkańcy danego terytorium, z całą różnorodnością etniczną i religijną. Jest przede wszystkim jednością duchową, kulturowo-historyczną, do jej powstania potrzebne jest długie współżycie ludzi na danej ziemi, w jednym państwie. Podstawą narodu jest przede wszystkim jedność terytorialno-polityczna, stąd głęboko emocjonalny stosunek Łypyńskiego do własnej ziemi, głębokie przekonanie, że właśnie ziemia stanowi podstawę postrzegania świata. „Rolnik – to ziemia. Ojcowizną, ojczyną rolnika jest jego ziemia, a jego nacją – naród, który zamieszkuje tę ziemię"[12].

Ukraińcem, bliskim człowiekiem należącym do tego samego narodu jest według Łypyńskiego każdy, kto jest związany z ukraińską ziemią, zakorzeniony w niej, zaś nie-Ukraińcem ten, kto mieszka na obcej ziemi. Naród rodzi się przede wszystkim z poczucia jedności mieszkańców danego terytorium, scala się pod oddziaływaniem geograficznego otoczenia. Podstawą tego stwierdzenia jest głębokie przekonanie, że więź z ojczystą ziemią jest jedynym warunkiem powstania, rozwoju i umocnienia wspólnoty narodowej.

„Bycie patriotą oznacza pragnienie ze wszystkich sił duszy ukształtowania obywatelskiego, państwowego i politycznego bytu ludzi żyjących na Ukraińskiej ziemi, a nie potopienia w Dnieprze większości własnych ziomków. **Bycie patriotą oznacza szukanie satysfakcji nie w byciu Ukraińcem, a w byciu godnym nazywać się Ukraińcem**. Bycie patriotą oznacza przede wszystkim wymaganie od siebie, jako Ukraińca, dobrych uczynków, a nie nienawiść do innych za to, że nie są Ukraińcami. Wreszcie bycie patriotą oznacza pielęgnowanie w sobie, jako Ukraińca, przede wszystkim obywatelskich, politycznych, państwotwórczych cech: wiary w Boga i posłuszeństwa jego przykazaniom, czyli wartości duchowych; następnie wierności, stałości, silnej woli, dyscypliny, szacunku dla tradycyjnego systemu rządów (monarchia), rycerskości – czyli wartości politycznych. Bycie szowinistą natomiast oznacza ukrywanie swojej duchowej pustki (areligijności) i swojego niszczycielstwa: zdradzieckości, karierowiczostwa, aklasowości, pod fanatycznymi okrzykami o »miłej Ukrainie«, »mowie ojczystej«, o »nas Ukraińcach«, o przeklętych »Moskalach i Lachach« itp. Niech Bóg was broni od takiego nacjonalizmu, który może przynieść tylko to, co już przyniósł – upadek Ukrainy"[13].

Przyczyny braku niepodległości Ukrainy Łypyński widział w: 1) geo-lokalizacji (położeniu między Europą i Azją); 2) jako rozdrożu kraju, gdzie niestabilność jest spowodowana równowagą między konkurującymi kulturami (rzymskiej i bizantyjskiej); 3) cechach środowiska naturalnego (płodność ziemi); 4) przewadze emocji nad racjonalnością, spowodowanej brakiem potrzeby łączenia się w grupy w celu osiągnięcia pożądanego rezultatu[14]. To z kolei określa cechy kultury politycznej Ukrainy: brak pozytywnego projektu własnej historii, brak historycznych legend, brak szacunku do

[12] Idem, *Універсалізм у хліборобській ідеології*, [y:] *Консерватизм. Антологія,* упор. О. Проценко, В. Лісовий, Київ 2008, с. 17.

[13] Idem, *Націоналізм...*, *op. cit.*

[14] Zob.: Idem, *Листи до братів-хліборобів про ідею і організацію українського монархізму. Писані 1919–1926 рр.*, Відень–Торонто 1954, с. 421–426.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 23/11/2026 12:46:51

imion przodków, wielka skłonność do wynarodowienia i wszelkiego rodzaju zdrady w warstwie elit, wysoka podatność na zagraniczne doktryny, postępowe i rewolucyjne hasła, słabość konserwatyzmu ukraińskiego.

Dla Łypyńskiego mianowicie przewaga w życiu politycznym przedstawicieli różnych scenariuszy określa strategię przetrwania społeczeństwa: „W każdym politycznym fakcie należy rozróżniać dwa momenty: ideologiczną nadbudowę, co jest produktem teoretycznego myślenia i składa się pod wpływem panujących w daną epokę teorii, oraz podłoże materialne – sposób życia i pracy danej grupy – które ten polityczny fakt i ideologię determinuje”[15].

Prorocze obecnie są opinie Łypyńskiego o warunkach, na których może powstać państwo ukraińskie:

1. Kiedy walczyć za Państwo Ukraińskie zechce silniejsza – lepiej zorganizowana i bardziej między sobą solidarna część tej starej rządzącej warstwy, która do tego czasu rządziła Ukrainą w imieniu i za pomocą metropolii.
2. Kiedy tę separatystyczną część miejscowej starej rządzącej warstwy poprze całym swoim wpływem na naród ukraińska inteligencja.
3. Kiedy dzięki temu wsparciu inteligencji nastanie połączenie do jednej nowej ukraińskiej czołowej warstwy starych ukraińskich panów z tamtymi nowymi aktywnymi przewodnikami, które będą wydzielały się z ludowych mas.
4. Kiedy wyprawiona ze starych i nowych panów nowa ukraińska czołowa warstwa przyjmie taką metodę organizacji, co wychowałoby w niej szlachetność i rycerstwo. Bez tego Ukraińcy pozostaną mieszaniną chamstwa i niewolnika, niezdolną do tworzenia państwa.
5. Kiedy nowa ukraińska czołowa warstwa będzie potrafiła w ciężkiej walce przełamać pierworodne grzechy Ukraińców – anarchię i zdradziectwo – i utrzymać narodową jedność.
6. Kiedy zjednoczona i solidarna nowa czołowa ukraińska warstwa będzie zdolna własnymi ruchami – nie prosząc o pomoc ani Moskwy, ani Warszawy – zdławić wewnętrzny ukraiński bunt. Bez tego ukraińskie państwo pozostanie na wieki niewykonalnym „snem o własnej sile”.
7. Kiedy nowa ukraińska czołowa warstwa zbuduje stosunki między państwem i obywatelstwem tak, by uniknąć anarchii i chamstwa oraz zastoju i niewolnictwa od nieograniczonej władzy państwa nad obywatelstwem[16].

Rodzaj kultury politycznej według Łypyńskiego zależy od: 1) kultury politycznej osoby, która jest klasyfikowana według kilku rodzajów (kultura polityczna wojownika-wytwórcy, wojownika-niewytwórcy i niewojownika-niewytwórcy); 2) warstwy poddanych, tzn. wszystkich innych przedstawicieli różnych warstw i intelektualistów), 3) grupy rządzącej (szlachta, rolnicy i najlepsi przedstawiciele wszystkich klas). Takie

[15] Idem, *Вступне слово до читачів з ворожих таборів. Листи до братів-хліборобів*, Київ 2012, с. 9.

[16] *Ibidem*, с. 5–7.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 23/11/2026 12:46:51

rodzaje kultury politycznej odpowiadają metodom organizacji politycznej społeczeństwa, ponieważ zwycięstwo wojowników-wytwórców prowadzi do powstawania tzw. klasokracji, wojowników-niewytwórców – ochlokracji, niewojowników-niewytwórców realizuje się w demokracji.

Jednocześnie ciekawe myśli o przyszłej Ukrainie przedstawił ukraiński polityk, działacz społeczny i kulturalno-oświatowy Ołeksandr Szulhyn. Jako premier rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej na emigracji sformułował on swoją koncepcję rozumienia światowych przemian po I światowej wojnie, a także określił miejsce i rolę elity w kształtowaniu ukraińskiego państwa. „Walka o wolę narodu, za zwolnienie kraju nie może nie wiązać się i z wolą, która jest postawiona na warunku prawa, które nie szkodzi całości, narodowi i państwu, lecz które daje radość i treść życiu. Tym spięły się, właściwie, wola i siła narodu i państwo. […] Przewodniczący tych narodów, co przeżywają właśnie dobę swojego tworzenia jako narodu, co właśnie rozpoczynają swoją państwowość, że będąc, zarazem muszą przyzywać do świadomości każdą jednostkę narodu, każdego inteligenta, chłopa, fabrykanta, pracownika i kupca, muszą dbać za to, żeby ten naród i nowe państwo nie tylko czegoś wymagali od jednostki, lecz żeby jej i dawały, żeby jej zabezpieczyć przynajmniej to, że człowiekowi bardziej kosztowne: prawo i wolność”[17].

Ważne są poglądy Szulhyna na prawne zabezpieczenie interesów mniejszości narodowych w nowo powstałym państwie ukraińskim: „Wszyscy ludzie i narody, co zaludnią Ukrainę, muszą być równymi przed prawem. Tym nie zmniejsza się prawa narodu ukraińskiego, co będzie i powinien być gospodarzem na swojej ziemi [...] zabezpieczyć równe prawa przed prawem dla Żydów, Rosjan, Polaków itd. [...] ono [prawo] tylko zniszczy samowolę na swojej ziemi i sprzyja ustaleniu na niej porządku”[18].

Analogicznie do Łypyńskiego problem jedności narodowej sformułował współczesny mu, arcybiskup metropolita lwowski i halicki obrządku bizantyjsko-ukraińskiego Andrzej Szeptycki, twórca koncepcji chrześcijańskiego patriotyzmu. „Ideałem naszego narodowego życia jest nasza rodzona ogólnonarodowa Chata-Ojczyzna. [...] Zadanie ukraińskiego narodu będzie w tym, żeby stworzyć takie społecznie-chrześcijańskie okoliczności, które gwarantowałyby obywatelom prawdziwe i stałe szczęście i miały dosyć wewnętrznej siły, żeby pokonać odśrodkowe tendencje wewnętrznego rozkładu i pomyślnie bronić zasięgi od zewnętrznych wrogów”[19].

Szeptycki chciał wpłynąć na rozwój ukraińskiego życia narodowego. Kreując wzór chrześcijańskiego patrioty, chciał stworzyć zbiór zasad, które powinny obowiązywać ponad podziałami politycznymi czy narodowościowymi. „Rodzona Chata nie powstanie, jeśli nie będzie ukraińskiego monolitu, kiedy Ukraińcy-irredentyści nie potrafią, obchodząc całe różnice, które ich dzielą, zawieść między sobą jak największą jedność.

[17] О. Шульгин, *Без території. Ідеологія та чин уряду УНР на чужині,* Київ 1998, с. 44–45.
[18] *Ibidem*, с. 51.
[19] А. Шептицький, *Як будувати рідну хату?*, Брустури 2014, с. 3–4.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 23/11/2026 12:46:51

Tej jedności Ukrainie potrzeba, i ta potrzeba nakłada na nas wszystkich obowiązek, i od wykonania tego obowiązku zależy przyszłość Ojczyzny"[20].

Halicki metropolita starał się ugruntować wśród ludu, dla którego pracował, podstawowe, uniwersalne wartości wypływające z moralności i etyki chrześcijańskiej. Miał nadzieję, że w ten sposób uda mu się odizolować swych wiernych od zgubnych wpływów ideologii komunistycznej oraz prądów politycznych propagujących szowinizm i egoizm narodowy. „[K]iedy oligarchia wspiera się na jednej partii albo na jednym narodzie, pokusa nadużywania władzy dla krzywdzenia innych partii czy narodowości jest większa. Cnoty obywateli, co biorą udział we władzy, muszą być tym większe, czym więcej partyjność i narodowy szowinizm oślepiają człowieka przeciwko prawom przeciwników"[21].

Jedną z kluczowych przeszkód, z którą musieli się uporać twórcy ukraińskiej idei narodowej na przełomie XIX i XX w., były poważne różnice mentalne, kulturowe, społeczne i polityczne, jakie występowały między Ukraińcami z Galicji i ich rodakami z Ukrainy Naddnieprzańskiej. W tej sytuacji Szeptycki, usiłując realizować swe plany ekumeniczne, starał się przekonać Ukraińców, że nie mają oni co marzyć o prawdziwej jedności narodowej bez odbudowy wzajemnych więzi w sferze duchowej i religijnej: „Na co że będzie opierała się jedność chaty? Na narodową jedność. Ukraiński naród jest jednym narodem, chce się nawet powiedzieć – jednym organizmem, toż i należy jemu stać się nieprzerwanym narodowym wytworem"[22].

Jasne że w warunkach nieobecności ukraińskiej państwowości w ciągu XX stulecia rozwój politycznej myśli był zostawiony na uboczu socjalnych, kulturalnych i narodowych procesów. A brak politycznych myślicieli takiego gatunku, jak chociażby Doncow, Łypyński czy Szeptycki, a w szerszym kontekście – deficyt narodowej czołowej warstwy – doprowadził badaczy do myśli o „drżących elitach".

„Ukraińska polityczna elita w ogólności swojej to są kłamliwi samozwańcy. Dla uciechy współczesnych można powiedzieć: nie tylko dzisiejsza elita, ale i wszystkie poprzednie. Historyczny lęk konkurencji, który oni nazywają polityką, wezwano przez podświadome rozumienie faktu, że ona, ta elita, bezsilna była by wyżyć w warunkach prawdziwej historycznej konkurencji"[23].

Głównymi wrogami ukraińskiej państwowości, według ukraińskiego psychologa Olega Pokalczuka, zostają „byzantijszyna, ugodowstwo i obłąkaniecie boże"[24]. Jak i w okresie niepaństwowego istnienia Ukrainy, tak i dzisiaj na pierwszy plan wychodzi problem indywidualistycznej wolności lub woli obywatela. „Filozofia powstańczych ruchów w Ukrainie nie badała się właśnie dlatego, że w jej podstawie leżała nie partyjna mobilizacja, a indywidualistyczny przejaw woli dumnego człowieka, a jej rozumienie

[20] *Ibidem*, c. 34.
[21] *Ibidem*, c. 16.
[22] *Ibidem*, c. 26.
[23] Ю. Покальчук, *Тремтячі еліти*, Київ 2011, c. 13.
[24] *Ibidem*, c. 116–134.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 23/11/2026 12:46:51

pojęć osobistego zaszczytu, godności, a już potem – sprawiedliwości. […] Ukraina, tradycyjnie idąc w cudzoziemskim farwaterze społecznego rozwoju, nauczyła się, że wystarczy biegle hamować na skraju przepaści, w razie konieczności wywracając na wschodnioeuropejską smugę ruchu. I jednocześnie zachowując prawie religijne oddanie swoim historycznym błędom”[25].

O chybach narodowego myślenia, oglądaniu się na historyczne modele i prawie całkowitej odmowie w przyszłościowym prognozowaniu Ukrainy mówił wybitny ekonomista, członek Klubu Rzymskiego, działacz emigracji ukraińskiej Bohdan Hawryłyszyn: „Stulecia imperialnego caryzmu i dziesięciolecia sowieckiego reżimu osłabiły organizm narodu. Konsekwentne poniżenie, zniszczenie elit, a po chłopstwie, izolacja od świata – wszystko to zostawiło głębokie ślady. Osłabiły się narodowa świadomość, chluba, samoposzanowanie, patriotyzm. Zakorzeniły się różne kompleksy, coś chybne rozumienie miejsca Ukrainy w świecie”[26].

Zdaniem Hawryłyszyna modernizacja współczesnej Ukrainy jest możliwa po spełnieniu poniższych warunków: 1) rozbudowa własnej państwowości i kształtowanie polityczne nacji; 2) stworzenie demokratycznego systemu rządzenia; 3) przejście do współczesnej rynkowej gospodarki, od industrialnej i wydawanej, do gospodarki wiedzy; 4) kształtowanie nowych społecznych wartości. Jak zauważył Hawryłyszyn, dla Ukrainy optymalne jest takie połączenie czynników społecznego ustroju: grupowo-spółdzielcze wartości, kolegialny (konsensusowy) system kierowania, uzgodniona wolna przedsiębiorczość[27].

O problemie miejsca i roli nowego ukraińskiego państwa swego czasu próbował dyskutować prezydent Ukrainy Leonid Kuczma w zbornej pracy z wymowną nazwą *Ukraina – nie Rosja*. Głównym zamysłem pracy był właśnie problem „stworzenia Ukraińca”[28]. Wprawdzie w swoich rozumowaniach Kuczma tylko po części odtworzył myśl Łypyńskiego o kształtowaniu terytorialnego patriotyzmu i ukraińskiej politycznej nacji. „Ukraina wzięła kurs na kształtowanie na swoim narodowym terytorium ukraińskiego narodu jak wieloetnicznej i wielojęzycznej nacji obywatelskiej”[29].

Dla Kuczmy ważne jest prawo wyboru dla prawie każdego obywatela państwa. Rozumienie jego postulatów jest niezwykle aktualne, bo właśnie przez to odbywa się artykulacja interesów i opinii politycznych i ekonomicznych elit Ukrainy. „Jeśli człowiek jest lojalny wobec państwa, którego jest obywatelem, to państwo nie ma prawa wymagać od niego, by podzielał również całą gammę obywatelsko-patriotycznych uczuć, które odczuwają ci jego obywatele, dla których narodowe zajmuje pierwsze miejsce. Nie możemy tu i nie zamierzamy wymagać od obywateli Ukrainy, którzy należą do rosyjskiej kultury, żeby nie współczuli Rosji, nie szczycili się nią, nie współczuli z nią.

[25] *Ibidem*, c. 137, 165.
[26] Б. Гаврилишин, *До ефективних суспільств. Доповідь Римському Клубові*, третє українське доповнене видання, Київ 2009, c. 246.
[27] *Ibidem*, c. 11–12.
[28] Л. Кучма, *Україна – не Росія*, Москва 2004, c. 17–28.
[29] *Ibidem*, c. 26.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 23/11/2026 12:46:51

Zarazem musimy sobie uczciwie powiedzieć: idea samoutożsamienia wyłącza podwojenie etnicznej świadomości. Rozdwojenie świadomości – w ogóle zła rzecz"[30].

Uważam, że współczesna sytuacja światopoglądowego chaosu stawia pojęcie „nacja" w ukraińskiej opinii publicznej w dwojakiej interpretacji: pierwsza reakcja jest przeważnie negatywna, opiera się na sowieckim etnicznym wyznaczeniu tego słowa ze standardowym przywiązywaniem w jaźni do „nacjonalizmu" o wyjątkowo negatywnym rozumieniu. Wydźwięk słowa „nacja" pejoratywnie odbija się na wszystkich możliwych jego sensach, a tym bardziej na tych obywatelach, którzy jeszcze nie oswoili się w społecznym postrzeganiu. Dlatego popularyzacja idei „nacji obywatelskiej" jest tak bardzo skomplikowana, podobnie jak „nacji etnicznej", przy czym ta ostatnia może być również niepopularna, lecz jest już o wiele bardziej „powszechna", ponieważ opiera się na sowieckich stereotypach.

Na politycznej scenie Ukrainy wyraźne wyznaczenie pozycji w tym pytaniu i realizacja odpowiednich informacyjnych i kulturalnie humanitarnych strategii nadal nie istnieje. Przyczyny tego są dosyć proste: przy przybliżonej równości sił i elektoralnego zasobu z zewnątrz „zasadniczo przeciwnych" ugrupowań rządzącej klasy nikt nie jest zgodny co do trwałych strategii kultywowania w społeczeństwie pewnych zasad i nastrojów. Tym bardziej – do osiągnięcia niektórych światopoglądowych konsensusów przy wyprowadzaniu pewnych pytań z kręgu publicznej polemiki.

Streszczenie: W artykule przedstawiono ewolucję ukraińskiej myśli politycznej przez analizę głównych elementów dwóch doktryn politycznych – integralno-nacjonalistycznej i konserwatywno-monarchicznej z lat dwudziestych i trzydziestych XX w. Autor starał się udowodnić, że myśl polityczną Ukrainy można rozumieć jako ewolucję pewnych doktryn czy teorii politycznych, czyli zbiorowych poglądów na życie polityczne ukraińskiego społeczeństwa, a także zasady współżycia pomiędzy jego członkami, co w końcu pozwoli spojrzeć na władzę w państwie, jego ustrój, organizację i funkcję.
Słowa kluczowe: myśl polityczna, Ukraina, poglądy polityczne

Political Thought of modern Ukraine: one hundred years in the search for a new state

Summary: The article presents the evolution of the Ukrainian political thought through the analysis of the main elements of the two political doctrines – integral-nationalist and conservative-monarchical from the 20s and 30s. The author tries to prove that the political thought of Ukraine can be understood as the evolution of certain doctrines and political theories ie collective views on the political life of the Ukrainian society and the principles of coexistence among its members, and in the end will look at the power in the country, its political system, organization and function.
Key words: political thought, Ukraine, political views

[30] *Ibidem*, с. 26–27.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 23/11/2026 12:46:51

Bibliografia

Dońców D., *Nacjonalizm*, tłum. W. Poliszczuk, Kraków 2008.

Гаврилишин Б., *До ефективних суспільств. Доповідь Римському Клубові*, Третє українське доповнене видання, Київ 2009.

Кучма Л., *Україна – не Росія*, Москва 2004.

Липинський В., *Вступне слово до читачів з ворожих таборів. Листи до братів-хліборобів*, Київ 2012.

Липинський В., *Листи до братів-хліборобів про ідею і організацію українського монархізму. Писані 1919–1926 рр.*, Відень–Торонто 1954.

Липинський В., *Націоналізм, патріотизм і шовінізм*, http://www.ukrhistory.narod.ru/texts/lypynski-1.htm, inf. z 13.02.2014.

Липинський В., *Повне зібрання творів, архів, студії*, т. 1: *Листування*, Київ–Філадельфія 2003.

Липинський В., *Універсалізм у хліборобській ідеології*, [у:] *Консерватизм. Антологія*, упор. О. Проценко, В. Лісовий, Київ 2008.

Липинський В., *Листи до братів-хліборобів про ідею і організацію українського монархізму. Писані 1919–1926 рр.*, Відень–Торонто 1954.

Покальчук Ю., *Тремтячі еліти*, Київ 2011.

Сціборський М., *Націократія*, Вінниця 2007.

Шептицький А., *Як будувати рідну хату?*, Брустури 2014.

Шульгин О., *Без території. Ідеологія та чин уряду УНР на чужині*, Київ 1998.